

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 14 października 1965 roku

Rok XX

Nr 245 (5863)

Dziś przybywa do Warszawy prezydent Włoch Giuseppe Saragat

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL, Edwarda Ochaba — przybywa w dniu dzisiejszym do Warszawy z wizytą państwową prezydent Republiki Włoskiej Giuseppe Saragat.

Uroczyste powitanie prezydenta Republiki Włoskiej odbędzie się na lotnisku Okęcie o godz. 12.30, po czym goście włoscy przejadą ulicami miasta do rezydencji w Pałacu Wilanowskim.



Giuseppe Saragat urodził się 19 września 1898 r. w Turynie. Z wykształcenia ekonomista (doktor nauk ekonomicznych i handlowych).

W r. 1925 wybrany zostaje członkiem kierownictwa Włoskiej Partii Socjalistycznej.

W 1926 roku, w związku z narastającą falą terroru faszystowskiego, emigruje do Au-

strii, a następnie do Francji, gdzie prowadzi działalność antyfaszystowską.

W 1943 r. Giuseppe Saragat wraca do Włoch, gdzie zostaje aresztowany. Po ucieczce z więzienia podejmuje znowu działalność polityczną.

Po wyzwoleniu był ministrem bez teki w rządzie włoskim (1944 r.). W roku 1945 został mianowany ambasadorem Włoch w Paryżu. W r. 1946 — wybrany do Zgromadzenia Konstytucyjnego Włoch, zostaje jego przewodniczącym.

W 1947 r. utworzył Włoską Partię Socjaldemokratyczną, obejmując stanowisko sekretarza generalnego partii i redaktora naczelnego jej organu prasowego.

Od 1948 r. był posłem do Izby Deputowanych. Piastował szereg stanowisk w kolejnych rządach: m. in. wicepremiera, ministra marynarki handlowej, a w 1963 r. (do grudnia 1964 r.) — ministra spraw zagranicznych.

W grudniu 1964 r. Giuseppe Saragat (głosami chrześcijańskiej demokracji, komunistów, socjalistów, socjaldemokratów i republikanów) — wybrany został prezydentem Republiki Włoskiej.

Czombe usunęli Kimba tworzy nowy rząd Konga

Prezydent Konga Kasavubu zawiadomił obie izby parlamentu kongijskiego o rozwiązaniu tymczasowego rządu Czombego. Kasavubu podkreślił, że podjął tę decyzję wbrew stanowisku Czombego.

Prezydent Kasavubu oznajmił, że on sam sprawować będzie nadal zwierzchnictwo nad obroną narodową kraju „dla zapewnienia neutralności armii”.

Po oświadczeniu Kasavubu Czombe i jego ministrowie opuścili salę posiedzeń parlamentu.

Prezydent Kasavubu polecił deputowanemu do parlamentu z prowincji północna Katanga, Evaristowi Kimbie utworzenie nowego rządu Konga — Leopoldville.

Kimba jest reprezentantem plemienia Baluba, jednym z głównych grup etnicznych Konga.

Od 1960 do 1963 roku, w okresie secesji Katangi, Kimba był ministrem spraw zagranicznych w separatystycznym „rządzie” Czombego. Kimba uważany jest za przedstawiciela „neutralistycznego kierunku” w walce politycznej w Kongu.

Sytuacja w Dominikanie nie ulega normalizacji

Ponad 100 czołowych osobistości politycznych Republiki Dominikańskiej zażądało usunięcia z zajmowanych stanowisk w armii dominikańskiej 8 prawicowych generałów. Osobistości te oświadczają, że byłyby to pierwszy krok w kierunku unormowania sytuacji w kraju.

Sytuacja w Santo Domingo nie ulega normalizacji, przede wszystkim z powodu oporu, jaki stawiają reakcyjni oficerowie z bazy lotniczej San Isidro wobec kroków podejmowanych przez rząd tymczasowy prezydenta Garcia Godoya. Były komendant bazy gen. Wessin został co prawda wydalony z Republiki Dominikańskiej w związku z tym, że wydał rozkaz bombardowania Santo Domingo, lecz wszyscy oficerowie jego sztabu pozostali w bazie.

Największa radiostacja dominikańska działająca na terenie bazy jest kontrolowana przez dowódców wojskowych. Dwie inne radiostacje kontrolowane są przez siły okupacyjne. W praktyce więc rząd nie ma możliwości komunikowania się z ludnością przez radio.

Pogoń za rekordami

Próba ustanowienia nowego samochodowego rekordu świata podjęta we wtorek przez Kalfornijczyka Craiga Breedlove na wyschniętym dnie Jeziora Słonego w stanie Utah, zakończyła się niepowodzeniem. Osiągnął on na swym samochodzie napędzanym silnikami odrzutowymi, prędkość ponad 500 mil na godzinę (800 km).

Obecny rekord należy do Amerykanina Arta Artonsa i wynosi 536,7 mil na godzinę.

★ Zmarł fundator szkół i ośrodka zdrowia ★ W testamencie zostawił na nowe obiekty dwa i pół miliona złotych Pogrzeb Józefa Pieczonki na koszt państwa

13 bm. w Bilgoraju odbył się na koszt państwa pogrzeb 74-letniego Józefa Pieczonki — jednego z najpopularniejszych ludzi w pow. bilgorajskim.

Pieczonka urodził się w ubogiej rodzinie rolniczej we wsi Lipiny Dolne w pow. Bilgoraj. Po I wojnie światowej wyjechał za granicę w poszukiwaniu pracy. Najdłużej przebywał we Francji i Kanadzie, gdzie pracował w różnych zawodach. Przed trzema laty powrócił do kraju.

Zdobył on sobie zasłużoną sławę i popularność dzięki wielkiej ofiarności. Będąc jeszcze w Kanadzie przekazał znaczne kwoty — za które w jego rodzinnej wsi zbudowano szkołę i ośrodek zdrowia. (C) Dalszy ciąg na str. 2

„Śląsk” w Pekinie

Zespół Pieśni i Tańca Śląsk przybył 13 bm. do Pekinu. Pobyt w ChRL potrwa około dwu tygodni. Zespół wystąpi w Pekinie i kilku innych miastach Chin.

Napięta sytuacja polityczna w Indonezji

- ★ Sukarno przeciwny delegalizacji KPI
- ★ Trwa akcja pacyfikacyjna
- ★ Ekscesy antykomunistyczne



Ulice Djarkarty w dalszym ciągu patrolowane są przez uzbrojone oddziały wojska, policji i zamdarmerii. Rząd indonezyjski wydał zakaz odbywania wszelkich demonstracji bez uzgodnienia ich po przednio z władzami politycznymi.

Na zdjęciu: patrol policyjny na ulicach Djarkarty. W głębi częściowo spalony przez prawicowych demonstrantów gmach Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Indonezji. CAF

Wieczorne doniesienia z różnych źródeł agencji podkreślają w szczególności aktywność prezydenta Sukarno, mimo bardzo skomplikowanej sytuacji w kraju. Notują one jednocześnie dalsze objawy akcji „pacyfikacyjnej” ze strony czynników wojskowych, nowe ekscesy antykomunistyczne oraz starcia w niektórych częściach Indonezji. Nie mówi się już jednak o żadnych większych operacjach militarnych.

Poniżej podajemy główne informacje:

Prezydent Sukarno stara się złagodzić obecne napięcie poli-

Beczuana otrzyma niepodległość

Brytyjski urząd do spraw kolonii podał w środę do wiadomości, że rząd brytyjski zgadza się w zasadzie na przyznanie niepodległości protektoratowi Beczuany z dniem 30 września 1966 r.

Dzieci z Lipska w LO im. Fornalskiej



Na jednej ławce uczennica z Lipska z uczennicą z Łodzi. Foto: L. Olejniczak

Podczas ostatnich wakacji młodzież z XXVI LO im. M. Fornalskiej w Łodzi bawiła w gościnie u swych rówieśników w VIII Średniej Szkole w Lipsku. Przedwczoraj 15-osobowa delegacja młodzieży lipskiej wraz ze swymi profesorami przyjechała z wizytą do Łodzi. We wtorek goście zwiedzili autokarem nasze miasto, a wczoraj wzięli udział w zajęciach szkolnych. Nauczyciele z NRD prowadzili lekcje w klasach, które

● Kredyty dla rolnictwa ● 200 mln. zł na budownictwo indywidualne ● Udogodnienia w sprzedaży ratalnej Plan kredytowy na IV kwartał

Jak informowaliśmy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył plan kredytowy na IV kwartał br.

Istotną część planu stanowią kredyty dla gospodarstw chłopskich. Wyplata kredytów obrotowych wyniosła w IV kwartale br. 1,6 mld zł, a w całym roku — 11,2 mld zł (wzrost w skali rocznej o 12,2 proc. w porównaniu z r. ub.). W jeszcze większym stop-

niu wzrasta pomoc dla rolnictwa w zakresie kredytów inwestycyjnych. Dla gospodarstw chłopskich wyniosła one w IV kwartale br. 400 mln zł, a w całym roku 4,5 mld zł, tj. o 19,9 proc. więcej niż w 1964 r.

Kredyty udzielone przez Bank Inwestycyjny na indywidualne budownictwo mieszkaniowe wyniosły w IV kwartale br. 200 mln zł, a w skali rocznej — 800 mln zł, a więc o 11,7 proc. więcej niż w roku ub.

Wyplata kredytów na zakupy ratalne wyniosła 2,6 mld zł, a w skali całego roku — 8,5 mld zł, tj. o 9,3 proc. więcej niż w roku ub.

Na wzrost wyplat kredytów na zakupy ratalne wpłynęły kolejne udogodnienia dla kupujących. Sprzedaż na raty objęto dalsze artykuły, a także maszyny, urządzenia i narzędzia, nabywane przez rolników i chałupników. Równocześnie zmniejszono dolną granicę — 1200 zł przy zakupie na raty odzieży.

Poparcie dla bohaterskiej walki narodu wietnamskiego

Piąty dzień obrad VI Kongresu ŚFZZ

13 bm. — piąty dzień VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych przemienił się w wielką manifestację ożywiających uczestników obrad uczuć solidarności z bohaterską walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji imperializmu USA.

Długo nie milknącą owacją przyjęli zebrani sprawozdania o sytuacji w Wietnamie i walce narodu wietnamskiego, które wygłosili: Hoang Quoc Viet — przewodniczący Federacji Związków Zawodowych DRW oraz Tran Hoai Nam — członek Stałego Komitetu Zrzeszenia Zw. Zaw. na rzecz wyzwolenia Wietnamu południowego.

Hoang Quoc Viet główną część swego przemówienia poświęcił aktualnej sytuacji w Wietnamie, gdzie 30 mln Wietnamczyków z północy i południa walczą z amerykańskim barbarzyństwem. W okresie od 7 lutego do 14 sierpnia br. amerykańskie lotnictwo 1120 razy atakowało DRW, używając do tego celu 10 tys. samolotów oraz zrzucając ponad 10 tys. bomb. W ten sposób amerykańscy imperialiści raz jeszcze ukazywali się w oczach narodów świata, jako niezwykle groź-

ni wrogowie pokoju i ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Francja

Piąty kandydat na prezydenta?

W środę odbyło się w Paryżu posiedzenie biura krajowego partii Republikański Ruch Ludowy (MRP), w toku którego przewodniczący MRP senator, b. sekretarz stanu, 46-letni Jean Lecanuet, zgłosił gotowość kandydowania w wyborach prezydenckich z ramienia ugrupowań centrowych, jeśli centrum „nie znajdzie nikogo, kto dysponowałby znaczącym nys na sam potencjałem głosów”.

Lewica grecka żąda wyborów

Grecka lewica demokratyczna (EDA) zażądała od rządu premiera Stefanopulosa zwolnienia sesji parlamentu greckiego w ustalonym terminie 15 października br. i nie odkładania jej o cały miesiąc. EDA domaga się zwolnienia parlamentu w celu przyspieszenia przeprowadzenia wyborów powszechnych dla rozwiązania greckiego kryzysu politycznego.

Wkrótce film „Lenin w Polsce”

Dobiegają końca prace nad pierwszym polsko-radzieckim filmem fabularnym „Lenin w Polsce”. Twórcą filmu jest znany reżyser radziecki — Sergiusz Jukiewicz; w roli tytułowej ujrzymy popularnego aktora Maksyma Sztraucha.

„Lenin w Polsce” ukáže po raz pierwszy wodza rewolucji poza granicami ZSRR. Zdjęcia wykonywane były na Podhalu i w wytwórni warszawskiej oraz w „Mosfilmie”. Sceny batalistyczne nakreślano na jednym z poligonów wojskowych z udziałem 4 tys. statystów.

Pierwszy papier z Krapkowic

Zbudowana w kraju, w oparciu o polskie rozwiązania konstrukcyjne, wielka maszyna papiernicza w Krapkowicach Zakładach Celulozowo-Papierniczych daje już pierwszy ton papieru.

Roczna produkcja nowego agregatu wyniesie 13 tysięcy ton białego papieru na książki i czasopisma. Oznacza to wzrost krajowej produkcji białego papieru o 9 proc. (Kas)

REKORD Couve de Murville'a

Couve de Murville pozostaje na swym stanowisku dłużej niż którykolwiek inny francuski minister spraw zagranicznych od przeszło 300 lat. Mianowany od czerwca 1688 roku pełni on tę funkcję ponad siedem lat i trzy miesiące, bijąc poprzedni rekord Francois Guizeta z 1848 roku. Absolutny rekord sprawowania funkcji ministra spraw zagranicznych został ustanowiony za panowania Henryka IV i Ludwika XIII: absolutnym rekordzistą w dziejach Francji był Nicolas Villeroi, który kierował swym resortem dwadzieścia dwa lata.

Baza raketowa w Górnej Prowansji

Prasa paryska pisze o zamknięciu i protestach ludności Górnej Prowansji w związku z projektem zbudowania tam wielkiej bazy wyrzutni rakietowych. Projekt ten ma zostać omówiony w najbliższych dniach w Zgromadzeniu Narodowym.

Chodzi tu o rozmieszczenie na terenie 90 km kw. 25 do 30 wyrzutni dla strategicznych pocisków balistycznych typu Ziemia — Ziemia z głowicami atomowymi. Prace miałyby się rozpocząć w przyszłym roku, a zakończyć w 1970.

Krajowa produkcja lodówek, telewizorów, pralek i radioodbiorników zabezpiecza potrzeby rynku

W ciągu 9 miesięcy br. przemysł ciężki zrealizował 75 proc. czterocznego planu produkcyjnego.

Kongres ŚFZZ

(B) Dokończenie ze str. 1
Mówca zapowiedział do Kongresu, aby wyraził swoją solidarność z narodem walczącym w Vietnamie, potępił i zdemaskował politykę agresji i wojny imperializmu USA w Vietnamie, poparł stanowisko rządu DRW i FWN południowego Vietnamu.

Stowa potępienia agresji USA i poparcie dla narodu wietnamskiego, przewidywały się w wielu przemówieniach. M. in. Isamu Inowo - szefa Wydz. Polityki Ogólnej Japońskiej Centrali Związkowej (SOHYO), Kolhor na Harbu - przedst. Zw. Zaw. Prac. Materiałów Budowlanych Norwegii, Marka Shoppe'a - sekret. gen. Kongresu Zw. Zaw. Afryki Południowej, Carlosa Cortesa - wiceprzewodniczącego Centrali Związkowej Chile, Juana Angal Toledo - sekretarza generalnego Centrali Związkowej Urugwaju. W dniu wczorajszym głos zabierali także: Vicente Marischi - sekret. Rady Krajowej Ruchu Jedności Związkowej Argentyny, Figueroa Men doza - przedstawiciel Unii Generalnej Robotników i Chłopów Meksyku, Shaif Ahmed Al Sheikh - sekretarz generalny Federacji Pracowników Sudanu, Elvira Gonzales - przedstawiciel robotniczej opozycji związkowej Hiszpanii, K. Nathanael - sekretarz generalny Pancypryjskiej Konfederacji Pracy oraz sekretarz Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy - Luciano Lama.

Kto zostanie „półmilionerem” FWP?

Tycho wszystkich, którzy nie wykorzystali jeszcze urlopu za bieżący rok, a mają zamiar skorzysta z FWP - oczekuje nala niespodzianka. Naczelna dyrekcja FWP ufundowała nagrody w postaci odbiornika tranzystorowego „Koliber” oraz zegarka na rękę dla wczasowiczów, którzy w statystykach FWP (w skali ogólnopolskiej) zarejestrowani będą pod cyframi: 499999, 500000 i 500001.

Jest więc szansa skorzystać nie tylko z pięknej jak dotychczas pogody, ale i... wyruszyć na urlop z własnym „Kolibrem” czy zegarkiem. Według obliczeń FWP „półmilionerów” należy spodziewać się około 15 października. Przy okazji warto przypomnieć, że Łódzkie WBS FWP w swoich statystykach zanotowało po raz pierwszy podobnego „półmilionera” w sezonie 1963 r. (X)

POGODA

Wczoraj o godz. 21 rękę w termometrach spada w Łodzi do -1 st. C. Dziś w ciągu dnia zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatura maksymalna ok. 13 st. C.

Dnia 12 października 1965 r. zmarła, w wieku lat 71, najdroższa Matka i Babunia S. + P.

AGNIESZKA CIAŁKOWSKA

z domu BAGNOWSKA Pogrzeb odbędzie się dnia 14. X. br., o godz. 15 z kaplicy ementarsza św. Franciszka na Chojnach, o czym powiadomiamy, pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA

W dniu 11. X. 1965 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, w wieku lat 78, najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

MARIA KOWALCZYK

emerytowana nauczycielka Pogrzeb odbędzie się dnia 14. X. br., o godz. 14.30 z kaplicy ementarsza przy ul. Ogródowej, o czym powiadomiamy

14607/g RODZINA.

Notuje się szczególnie szybki wzrost produkcji turbin, parowych, silników okrętowych, ciągników i motorowarów. Z drugiej strony jednakże występują pewne opóźnienia w produkcji lokomotyw spalinowych, maszyn do plastycznej obróbki metali, a także maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego.

Przebieg obywatela szczególnie interesuje produkcja na rynek. W tym roku dostarczy się na rynek 270 tys. lodówek, tj. o 5 tys. więcej niż przewidywał plan. W tej dziedzinie można już mówić w zasadzie o równoważeniu popytu, dostateczne pod względem ilości są też m. in. dostawy telewizorów - (w br. 450 tys. sztuk), czy odkurzaczy - 225 tys. sztuk.

Wystarczająco dużo jest również pralek i radioodbiorników, ale brak tu nowych rozwiązań i atrakcyjniejszych typów.

Ciekawa inicjatywa Komisji Skarg i Wniosków

Wczoraj obradowała - z udziałem przedstawiciela CRZZ, Komisja Skarg i Wniosków powołana rok temu przy WKZZ. Jak ustalono na posiedzeniu, członkowie komisji - prokuratorzy, rady prawnej i inspektorzy ochrony pracy, zbadają do końca tego miesiąca tryb i przebieg załatwiania skarg i wniosków napływających od pracowników łódzkich zakładów pracy do odpowiednich zarządów okręgowych zw. zawodowych i rad zakładowych. Kontrola przeprowadzona zostanie w 7 okręgach związkowych. Analiza skarg, ich przyczyna i sposobu reakcji na nie ze strony powołanych do obrony pracownika związkowych zawodowych, może ujawnić szereg interesujących faktów i przyczynić się do skrócenia drogi między skrzywdzonym, a obrońcą. (td)

Łódzki reżyser laureatem festiwalu filmowego w Bukareszcie

Wiesław Drymer, wychowanek łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, reżyser Wytwórni Filmów Oświatowych na festiwalu filmowym w Bukareszcie otrzymał nagrodę za film pt. „Plazmotron”.

70-lecie Ruchu Ludowego

Dwudniowa sesja popularno-naukowa

Dziś, o godz. 10 w sali konferencyjnej RN m. Łodzi (Piotrkowska 104) rozpoczyna się dwudniowa sesja popularno-naukowa, poświęcona 70-leciu Ruchu Ludowego. Organizatorem sesji jest WK ZSL.

Warunki oraz stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach przemysłowych naszego miasta były niedawno przedmiotem obrad Egzekutywy KL PZPR. Wczorajszy „Głos Robotniczy” publikuje omówienie uchwały, jaka podjęta została w następstwie tych obrad.

Uchwała stwierdza m. in., że - chociaż w zakładach pracy mieszczących się na terenie Łodzi osiągnięto w dziedzinie BHP znaczną poprawę - jest jeszcze sporo spraw i problemów nadekających na rozwiązanie. Uchwała podkreśla przy tym, że na konieczność i możliwości dalszego wydatnego poprawienia warunków pracy wskazują także zarówno uchwała IV Zjazdu PZPR, jak też uchwały XII Plenum CRZZ, zalecające pełniejsze uwzględnienie spraw bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia, szersze wykorzystanie w tej działalności doświadczeń i umiejętności nagromadzonych przez inspekcję związkową oraz społeczne inspekcje pracy.

Z materiałów, które były omawiane na Egzekutywie Komitetu Łódzkiego partii wynika, że część administracji przedsiębiorstw przemysłowych, zajmując się planami produkcyjnymi, nie troszczy się równocześnie o stałą i systematyczną poprawę warunków pracy. A przecież - czytamy w oma-

ONZ winna być realizatorem pokojowego współistnienia i pokojowej współpracy

Przemówienie J. Winiewicza

Podczas debaty w ONZ zabral m. in. głos przedstawiciel Polski, wicemin. spraw zagranicznych J. Winiewicz. Wicemin. Winiewicz oświadczył m. in., że ONZ powinna być realizatorem zasad pokojowego współistnienia i pokojowej współpracy.

W kwestiach szczegółowych wicemin. Winiewicz stwierdził, że pilny problem przywrócenia pokoju w Vietnamie winien być osiągnięty drogą negocjacji politycznych.

Zasada uniwersalizmu ONZ winna dotyczyć również ChRL.

Jednym z aktualnych zadań ONZ jest doprowadzenie do pełnej niepodległości politycznej i gospodarczej, krajów, które - i jeszcze nie posiadają. J. Winiewicz podkreślił również znaczenie dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między krajami kapitalistycznymi i socjalistycznymi.

Wielką wagę poświęcił J. Winiewicz problemowi bezpieczeństwa europejskiego i związane go z tym nierozstrzeżeniu broni atomowej, o którą zabiega NRF. Mówca podtrzymał wysuniętą przez Polskę na poprzedniej sesji propozycję zwołania szerokiej konferencji dla omówienia spraw bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Pogrzeb J. Pieczonki

(C) Dokończenie ze str. 1
wanó ośrodek zdrowia wraz z izbą porodową i mieszkaniami dla personelu, a także dużą szkołę z mieszkaniami dla nauczycieli.

Po powrocie do kraju wiódł bardzo skromne życie. Często odwiedzał rodzinną wieś. W drugiej połowie sierpnia całą Polskę obiegła wiadomość o zaoferowaniu przez J. Pieczonkę miliona zł i 20 tys. dolarów na budowę szkoły zasadniczej wraz z internatem w Biłgoraju. W ostatnim czasie przekazał on 20 tys. zł na budowę Domu Starców im. Matysiaków.

J. Pieczonka, który nie miał bliższej rodziny, wszystkie swoje oszczędności wynoszące ponad 2,5 mln zł, zapisał w testamentie na budowę szkół w pow. Biłgoraj.

SPOTKANIE pięciu prezydentów afrykańskich

Do stolicy Mali, Bamako, przybył w środę prezydent Ghany, Kwame Nkrumah. W najbliższym czasie spodziewane jest również przybycie z Abidżanu szefów państw Górnej Wolty, Republiki Nigerii i Wybrzeża Kości Słoniowej.

Prezydenci tych pięciu państw afrykańskich omawiają w Bamako problemy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania wszystkich - krajów kontynentu afrykańskiego.

INAUGURACJA roku akademickiego na WUML

Wczoraj odbyła się inauguracyjna sesja naukowa i historyczno-filozoficznego (studia 2-letnie) w br. utworzono 6 nowych jednorocznych studiów z różnych dziedzin.

Następnie wygłosił przemówienie I sekretarz KL PZPR - J. Spychalski. Podkreślając osiągnięcia WUML i sekretarz KL PZPR stwierdził, iż łódzka instancja partyjna przywiązuje duże znaczenie do tej placówki marksistowskiej, z którą współpracuje 80 pracowników nauki z Łodzi i z Warszawy. J. Spychalski wyraził gorące słowa podziękowania i uznania dla ich zaszczytnej pracy. Życzył słuchaczom pomyślnych wyników pracy w nowym roku akademickim.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr Zygmunt Izdebski.

Sytuacja na rynku pracy i zatrudnienie kobiet tematem narady Sejmowej Komisji Pracy

Podczas obrad Sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych min. Burski omówił sytuację na rynku pracy. W br. rozwój naszej gospodarki cechuje duża dynamika zatrudnienia. Określona planem liczba nowo zatrudnionych została w br. prawdopodobnie przekroczone o 40 tys. osób.

Powoduje to niekorzystne zjawiska, tym bardziej, że odczuwamy jednocześnie deficyt siły roboczej. Liczba wolnych miejsc pracy przekroczyła 1 września 125 tys., w tym czasie zarejestrowano 60 tys. poszukujących pracy.

Notuje się postęp w kierownictwie kobiet do pracy. Liczba zgłoszonych miejsc dla kobiet wyniosła w sierpniu 13 tys. tj. o 50 proc. więcej niż w ub. r.

Następnie wicemin. oświaty - Michał Godlewski złożył informację o rekrutacji dziewcząt do szkół zawodowych w obecnym roku szkolnym. Według wstępnych danych dziewczęta stanowią 42-43 proc. ogółu uczniów szkół zawodowych.

W dyskusji pos. Franciszek Depa (ZSL) zaproponował stworzenie możliwości angażowania zastępczych pracowników w okresie urlopow macierzyńskich. Brak tego powoduje, że niektóre zakłady niechętnie zatrudniają kobiety. Pos. Mieczysław Blachura (PZPR) postulował rozszerzenie systemu pracy na pół etatu dla kobiet.

Stanisław Prifer (PZPR) zaakcentował konieczność lepszego dostosowania sieci szkół zawodowych do potrzeb gospodarki narodowej. Podsumowując dyskusję pos. Irena Janiszewska stwierdziła, że w zatrudnieniu kobiet obserwuje się pewną poprawę, ale opory nie zostały przełamane do końca.

Porozumienie o przepustkach nadal nie podpisane

Przedstawiciele rządu NRD i senatu zachodniobermberskiego spotkali się w środę w stolicy NRD na kolejnej rozmowie w sprawie podpisania porozumienia o przepustkach. I tym razem senat zachodniobermberski odmówił podpisania porozumienia, którego tekst przygotowany jest od 16 sierpnia. Przedstawiciel NRD dr Michael Kohl zaproponował następne spotkanie w przyszłym tygodniu.

Napięcie w Indonezji

(A) Dokończenie ze str. 1
delegacji Komunistycznej Partii Indonezji. W związku z tym SEP twierdzi, że prezydent Sukarno nie powinien znieść zakazu pism komunistycznych; wydanego przez dowództwo armii. Nie wiadomo dotychczas, czy to zarządzenie prezydenta jeśli istotnie już je wydał, weszło praktycznie w życie - choćby w stolicy kraju.

Agencje zachodnie donoszą również o naradach Sukarno z generałami, Generałowi Ach madi, kierującemu całą służbą informacyjną, miał o polecie przywrócenie łączności z zagranicą, a jednocześnie domagał się obiektywnego oświetlenia wydarzeń przez radio indonezyjskie. Po rozmowach z ministrem obrony narodowej, generałem Nasutionem, miało dojść między nim - według informacji podanych via Singapur - do porozumienia, że konieczna jest „reorganizacja partii komunistycznej”, co znalazłoby wyraz w pewnych zmianach personalnych.

Arestowanie Untunga jeszcze nie oznacza przywrócenia pokoju w Indonezji. W reakcjach sympatycznych „ruchu 30 września” pozostaje wiele broni. Zupełne uspokojenie nastąpiło tylko w niektórych częściach kraju.

Tymczasem w środę - do nowi bezpośrednio z Djakarty Associated Press - tłum demonstrantów muzułmańskich w liczbie około dwóch tysięcy ośsożądał i doszczętnie zniszczył gmach komunistycznej organizacji „Indonezyjskiej Leżący” niedaleko od pałacu prezydenckiego. Wznoszono wrogi okrzyki przeciwko KPI i jej przywódce Aiditowi. Polijcia była bezczynna. Dopiero po pewnym czasie tłum został rozpedzony przez straż prezydencką, której towarzyszyły się mochody pancerne. Zniszczono również mieszkania dwóch nieobecnych przywódców komunistycznych.

Armia indonezyjska kontynuowała w środę aresztowania komunistów i innych działaczy lewicowych. Dokładna liczba aresztowanych nie jest znana. Mówi się, że od początku represji było ich kilka tysięcy. Ta „akcja pacyfikacyjna” objęła cały kraj. Mianowano wie le ekto śledczych, które mają „przesłuchiwać” aresztowanych.

Radio Medan doniosło w środę z Sumatry, że podczas najścia muzułmańskich demonstrantów na lokal centrali związkowej SOBSI wiele osób poniosło śmierć.

Według oceny prasy w Delhi, dobiegają wprawdzie końca walki między wojskami w Indonezji, ale sytuacja polityczna jest nadal bardzo niejasna i wciąż jeszcze możliwy jest długotrwały konflikt wewnętrzny.

wianej uchwale - „Życie i zdrowie, warunki w jakich pracują załogi przedsiębiorstw znajdują się w centrum uwagi partii i rządu, czego najlepszym dowodem jest ustawa z 30 marca 1965 r., a także systematyczny wzrost nakładów finansowych na

czyn, aktywu gospodarczego i politycznego. Egzekutywa KL PZPR zobowiązuje w swej uchwale administrację zakładów pracy do przygotowania przy współdziałaniu samorządu robotniczego i rad zakładowych odpowiednich pro

konować oceny sytuacji w dziedzinie BHP w podległych im przedsiębiorstwach. Zjednoczenia oraz związki spółdzielczości pracy powinny także przeprowadzać kontrolę realizacji planów poprawy warunków BHP.

Frontem do człowieka Ochrona zdrowia i bezpieczeństwa pracy załóg fabrycznych

poprawienie stanu BHP w zakładach wytwórczych. Obowiązujące w naszym kraju przepisy prawne precyzują ściśle obowiązki administracji zakładu w zakresie stwarzania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a także znaczenie rozszerzają kompetencje społecznej inspekcji.

Pełne wprowadzenie w życie tych postanowień ustawy, spopularyzowanie jej treści - to obowiązki aktywów związkowego, samorządów robotni-

gramów poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny w zakładach, w latach 1966-1970. W planach tych powinna być zawarta ocena stopnia realizacji postulatów zgłaszanych uprzednio przez inspekcję pracy, a same wnioski - po zatwierdzeniu przez samorząd robotniczy - powinny być ujęte w specjalnym harmonogramie pracy.

Uchwała podkreśla również, że kolęgia zjednoczeń przemysłowych powinny przynajmniej raz w roku do-

zgodnie z uchwalej, w której wyrażono zgodę na wyłączenie z działalności politycznej i gospodarczej, a także z działalności społecznej, organizacji i związków, które nie zostały zarejestrowane w Urzędzie Gminnym, Powiatowym lub Miejskim.

Przeznaczając dokładne obowiązki administracji przemysłowej oraz wszystkich innych instytucji miejskich, które powinny mieć wpływ na warunki bezpieczeństwa, higieny pracy i ochronę zdrowia załóg - omawiana uchwała ustala także kierunki działania dla instancji i organizacji partyjnych. M. in. komitety dzielnicowe partii przeanalizują w bieżącym kwartale stan BHP w zakładach zlokalizowanych na ich terenie, a podstawowe organizacje partyjne dyskutują informacje kierownictwa zakładów o stanie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz rad zakładowych o popularyzacji ustawy z 30 marca br. wreszcie o stopniu wykonania uchwał XII Plenum CRZZ.

Skuterem z Paryża do Łodzi

GENEWA — 1. X. 1965. Dł trzeci dni jesteśmy w Szwajcarii, w ciszy i spokoju odpoczywamy wspaniale po paryskim zgiełku. Przed przekroczeniem granicy nasz skuter odwieźliśmy miejscowe swoich narodził — fabrykę „Cycles Peugeot” w Valentignieu koło Belfortu. Został przyjęty jak gość honorowy. W warsztacie fabrycznym przetrzano go dokładnie, usunęto usterki i zaopatrzone na drogę w niezbędne części. Podróż przez Szwajcarię, wśród cudownych krajobrazów, dostarcza naprawdę niezapomnianych wrażeń. Szczególnie godny podziwu był fragment trasy od Lozanny do Genewy, wzdłuż brzegów Lemanu, nad którym piętrzą się osnieżone szczyty. A przy tym uprawia w zdziwienie wspaniała architektura dróg, mostów i nowych zakładów przemysłowych. Buduje się tu wiele, chociaż Szwajcarzy twierdzą, że ich gospodarka znalazła się w impasie. Dla przykładu podaje choćby fakt przegranej z Japonczykami w przetrzaniu na urządzenie chroniące przyspieszenie przyszłej Olimpiady w Meksyku.

Od wczoraj jesteśmy w Genewie, zaliśmy zwiedzić Stare Miasto, m. in. obejrzałyśmy autentyczne ponoć krzesło Kabinowa z 1535 roku. Dziś w planie mamy Genewę współczesną, a jutro dalej w drogę.

J. BRYCZ

Na zdjęciu: w Genewie na rozwidleniu dróg w miejscu, gdzie zaczyna się autostrada wiodąca do Lozanny, ustawiono specjalne lampy wysokości 30 metrów. 20 takich lamp zastąpi 250-300 lamp starego typu.



CAF

Cala ta sprawa nabiera specyficznego wydźwięku nie tyle ze względu na fakty ile na tło i atmosferę im towarzyszącą. Aby ją oddać, muszę jednak zacząć od faktów.

W pewnym łódzkim zakładzie metalowym, w ub. sobotę kierownik wydziału wreczył młodej robotnicy wypowiedzenie. Jednocześnie stwierdził, że może ją przyjąć na przyuczenie do zawodu tokarza. Nie zgodziła się i wypowiedzenia nie przyjęła. Taki był finał walki o pracę obu stron. Boć przecież i kierownik i robotnica mieli je: każdy swoje...

Kierownik — wystąpił z wnioskiem o zwolnienie popartym argumentem o niewywiązywaniu się z obowiązków, akurat w dzień powrotu robotnicy z wczasów. W trakcie jej urlopu zaszył bowiem okoliczności, które podobno wymagały aż tak drastycznego kroku. Zastępująca ją koleżanka znalazła w biurku nie doreczone od kwietnia br. pismo potwierdzające urzędowo udzielenie nagany, bądź przeszerogowania odnoszące się do różnych pracowników. Właśnie ona według kierownika winna je wreczać adresatom. Ten koronny argument „brze ciw” wsparł jest dwoma innymi: stwierdzeniem, iż nie zawsze na czas dostarcza dane o stanie obecności na wydziale i że raz — 29 lipca br. wystawiła na osobiste polecenie kierownika oddziału przepustkę (do czego miała prawo) pracownikowi spieszącemu na komendę milicji i, jako że kierownik

KARA DLA NIEPOKORNEJ...

gdzie zniknął, opatrzyła ją — z zaznaczeniem „w zastępstwie” własnym podpisem (czego nie powinna robić i na co zwrócono jej wówczas uwagę).

Robotnica — uważa, że dzieje jej się krzywda — ponieważ aż do momentu wypowiedzenia nikt nie twierdził, że nie pracowała, zadanej nagany pisemnej, ani usnej nie dostała. I jeszcze jadąc na wczasy sądziła, że uważana jest za dobrego pracownika, skoro udzielono jej — tak jak to czyni się wyłącznie w wypadku dobrych pracowników — urlopu przed czasem — nie przepracowała bowiem jeszcze pełnego roku. Jakże się bronić i w kim znaleźć obrońcę, skoro wniosek o zwolnienie wystawił nie mistrz jeden czy drugi, z którym na co dzień pracowała, nie kierownik oddziału ani jego zastępca, którym bezpośrednio podlegała, a sam kierownik wydziału — z którego opinia pozostała nie będą przecież polemizować? Jakże i komu wytumaczyć, że jeśli nie doreczyła pismek to dlatego, iż nikt jej o to nie prosił, nikt na to i za to nie zwrócił uwagi? Jakże i kogo przekonać, że przecież kazano jej być pomocą dla mistrzów, a wszystko inne w tym „listy obecności” robić tylko wtedy, gdy czas pozwolił? Jakże i kto potwierdzi, że przecież

ilekroć nie mogła tych list dostarczyć, zawiadomiła o tym? Jakich miar szukać dla swej pracy, która nie była ani jak „prawdziwych” robotników wycieczka w sztukach, ani jak „prawdziwych” umysłowych określoną zakresem czynności na piśmie?

Była to — i tu pozwolę sobie przejść do własnych obserwacji — praca której faktyczny charakter dopiero się kształtował. Pisz „faktyczny” bo teoretycznie chodzi o robotnicę rozdzielni grupy V. W praktyce jednak żadnej z czynności wymienionych dla tej grupy w taryfikatorsze p. Jadzia — jak ją nazywano na wydziale — nie wykonywała. Pracowała natomiast „u mistrzów” jako pomoc mająca odciażyć ich od całego szeregu administracyjnych czynności, od „papierków”. To była jej główna rola i tę główną rolę spełniała dobrze. Mistrzowie przestali tonąć w papierkach, mieli czas pracować przy warsztacie. Za pomysł wpro wadzenia pomocy mistrza należą się zakładowi słowa uznania, a i „pomocy” trzeba oddać sprawiedliwość — prowadziła dokumentację sumiennie, stażnie z odnotowywaniem czasu pracy. Na okresy „spokoju” przyrzucono p. Jadzid dodatkową zajęcia m. in. właśnie listy obecności, prowadzenie korespondencji między wydziałem a działem kadr, zbieranie na abonamenty itp. itd. Zalecenie jednak obowiązywało: to są zajęcia uboczne, u mistrzów — są główne.

I dziwić się należy, że w tej sytuacji koronnym argumentem jest niedoreczenie wspomnianych pismek. Pismek, losami których nikt przez pół roku się nie zainteresował, nikt o nie nie pytał, nikt nie sprawdzał czy je doreczono czy nie. Jeżeli już może być mowa o winie, to o obojętnej, jeżeli o odpowiedzialności — to większej dla tego na wyższym stanowisku. Czemuż to po półrocznym leżeniu w biurku okazały się one nagle ważne aż na miarę wypowiedzenia? Czemuż równie aktualna okazała się nieopatrznie wystawiona dwa miesiące temu przepustka? Siegnijmy do tła sprawy,

DO ATMOSFERY

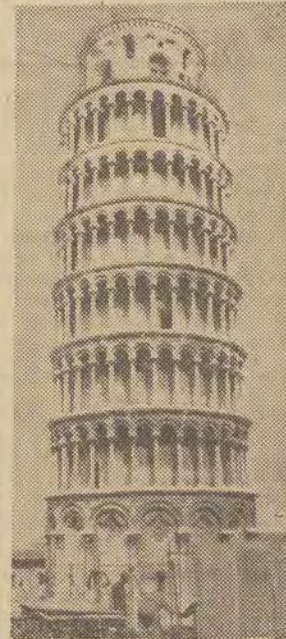
niechęć jaka podobno zaczęła narastać wokół p. Jadzid od momentu gdy ośmieliła się ubiegać o prawa pracownika umysłowego. Zacytowała w podaniu odpowiednio zarządzenie mówiące, że o tym czy się nim jest decyduje nie etat, a charakter pracy. W analogicznej do niej sytuacji było kilkanaście innych robotnic... Specjalna komisja, ale zakładowa, zadecydowała, że nie mają racji. Czy komisja ją miała? — to rzecz dla specjalistów z tej dziedziny i spozza zakładu. Kierownik jednak podkreśla ironicznie, że „o miesięczny urlop to ta pani wiedziała jak chodzić”. Jakby w tym coś było złego, nawet gdyby nie miała ani krzty racji! Powiedzenie, że „pokorne ciele dwie matki” pasuje niestety do sposobu oceny tzw. szarego pracownika przez niektórych, wyżej osadzonych w zakładowej hierarchii. Tym osobom niewątpliwie nie w smak było i to, że p. Jadzid zajęła eksponowane miejsce w naszym konkursie „Upałom w fabrykach kontra” za krytyczny — ale prawdziwy — list o stanie bhp w zakładzie. Oczywiście, nikt się do tego otwarcie nie przyzna. Zewnętrznie jesteśmy za krytyką i za odważnym, niepokornym, myślicy podwładnym. Ale w środku, w tzw. wnętrzu, każ-

Obuwie z laminatów

Coraz większą karierę robi obuwie produkowane nie ze skóry, lecz z wszelkiego rodzaju tkanin. Tęgo rodzaju tkaniny produkuje m. in. ZPW im. Wiosny w Łodzi. Ostatnio laboratorium zakładowe opracowało specjalny typ tkaniny tzw. obuwowej laminowanej dwustronnie. Pianka poliuretanowa umieszczona jest między dwoma warstwami tkaniny. Zapewnia to zarówno estetyczny wygląd, dużą trwałość, jak i dobrą izolację cieplną obuwia produkowanego z tego rodzaju materiałów. (19)

Obiektywem przez świat

„Krzywa wieża” przechyliła się...



Zwiększający się kąt pochylecia słynnej „krzywej wieży” w Pizie stanowi od lat przedmiot badań konserwatorów i architektów. Ostatnio zostały zainstalowane dookoła wieży urządzenia, przy pomocy których ma być dokładnie skontrolowana spójność gruntu pod jej fundamentami. Przeprowadzone badania będą wykorzystane przy opracowaniu planu umocnienia fundamentów, co zapobiegnie dalszemu przechylaniu się korpusu XIV-wiecznej budowli. (woy)

Na zdjęciu: instalacja urządzeń ziemnych u stóp „krzywej wieży”.

CAF — Photofax

„Pan Tadeusz” po mongolsku

Prof. dr Rinczi z Ulan Bator, znany mongolista i sinolog, przystąpił do tłumaczenia „Pana Tadeusza” na język mongolski. Prof. Rinczi jest znanym słownikiem, wybitnym znawcą języków słowiańskich, a zarazem wielkim przyjacielem naszego narodu.

Tłumaczenie „Pana Tadeusza” na język mongolski ukazuje się drukiem w najbliższym czasie.

IRENA DRYLL

Śladem polsko-włoskiej tradycji

- * Czytelnia Włoska w Polsce
- * 100 stypendiów dla polskich studentów
- * Włoscy soliści w Teatrze Wielkim

Rozmawiamy z attache kulturalnym przy ambasadzie włoskiej i dyrektorem Czytelni Włoskiej, p. Antonio Stefanini

— Mieszkańcy Poznania, Krakowa i Warszawy mieli sposobność obejrzeć w miesiącach letnich Wystawę Książki Włoskiej — wspaniały zbiór, zawierający przegląd historii i cywilizacji włoskiej od dzieł starożytnych po dzień dzisiejszy. Czy możemy się spodziewać, że w bibliotece Czytelni Włoskiej, powstałej w Warszawie, odnajdziemy te wszystkie książki?

— Tak, to składa się na podstawę naszego księgozbioru, z tym — mówi dyrektor Stefanini — że niektóre dzieła przekazał nam uniwersytet w Poznaniu, Krakowa i Warszawy. Oczywiście zbioru Czytelni będziemy stale uzupełniać. Szkoda tylko, że lokal naszej Czytelni nie pomieści wszystkich kłędnych.

— Czy dla miłośników włoskiej kultury macie inne propozycje? Np. naukę języka włoskiego, organizowanie odczytów, wyświetlanie filmów krótkometrażowych, koncerty muzyki włoskiej?

— Wszystko to wchodzi w skład kolejnego, trzeciego z rzędu programu polsko-włoskiej współpracy. Obejmuje on lata 1965-66. W programie tym jedno z pierwszych miejsc zajmuje wymiana naukowa, ożywiająca się z każdym rokiem. Tym razem mowa jest o 120 miejscach stypendialnych po obu stronach — oczywiście dzielonych w rozmaity sposób. W tym roku ten tzw. kontyngent przewiduje pobyt na uczelniach włoskich 60 stypendystów z Polski.

— Słyszeliśmy o stypendiach fundowanych przez różne włoskie instytucje, nie tylko naukowe, ale np. specjalistyczne?

— Tak, wśród fundatorów stypendiów figurują np. uniwersytet w Bolonii (od stułec miejsc studiów polskiej młodzieży) i Sienie. Oferują też stypendia instytucje techniczne i medyczne. W sumie więc wspomniana przeze mnie kwota zakraży się do wysokości 100 stypendiów rocznie. Poza tym odbywa się — jednakowoż po obu stronach — wymiana profesorów.

— Parę lat temu nasze kraje zapoczątkowały interesującą wymianę teatralną. Co słychać w tej dziedzinie?

— Włosi poznali dzięki tym kontaktom m. in. aktorów Teatru Ludowego z Nowej Huty, Teatru „Lalka” i pantomimy z Wrocławia. Oczekujemy jeszcze przyjazdu jednego z waszych teatrów na Zgromadzenie Teatrów Włoskich we Florencji (1966). My ze swej strony zamierzamy zaprezentować Polsce ponownie Piccolo Theatre di Milano, bądź też Teatro Stabile di Torino. Cieszę się, że mogą zapowiedzieć przy tej sposobności występy w pierwszym, inauguracyjnym programie Teatru Wielkiego włoskich soliistów — prawdopodobnie całej obsady czołowych ról — soprano, tenora, barytonu i basu.

— A dla miłośników „lejszej Muzyki”?

— Przygotowujemy „tygodnie filmowe” — pokazy filmu włoskiego w Polsce i polskiego w naszym kraju.

Rozm. J. Rojek

Jan Koprowski

O kibicach słów kilkoro

Piszącego te słowa najbardziej interesują mecze piłki nożnej i rozgrywki lekkoatletyczne, zwłaszcza konkurencja biegowa. Nade wszystko jednak mecze piłkarskie. W meczu piłki nożnej widzę grę, kompozycję, przesłanną. Jest w tym coś z efektu malarskiego, gdy na zielonej murawie rozstawia się piłkarze ubrani w barwne kostiumy. Ponadto: piłka jest tą dyscypliną sportową, gdzie mamy do czynienia z umiejętnością rozgrywania zawodów w zespole. Indywidualne talenty gracze muszą zestroić w talent kolektyny. Boisko piłkarskie przypomina trochę pole szachowe, na którym dwa grające przeciwko sobie zespoły próbują przebić się do bramki przeciwnika.

Kibice na boisku nie potrafili być sprawnymi, głuchymi nie zamierzają na głos rozstrzygnąć, nie przemawiają do niego raczej rozumowe. Siłą napędową kibiców są emocje, jeszcze raz emocje i nic, jak tylko emocje. Przypominam sobie niedawny mecz LKS z drugą siatką. Gdy nasi piłkarze wybiegali na boisko, powitali ich brawa, oznaczająca życzliwość i sympatię. Z chwila jednak, gdy zaczęli przegrywać, kibice odwrócili się od nich całkowicie. Po chwili gwizdał, krzywec, komentował grę swoich uszczuplonymi słowami w rodzaju: „do domu”, „Sadek — nieporadek!”, „do domu, a nie na boisko!” itp. W takich chwilach dostaje się również tego rodzaju. Przeważnie „sędzia — kalosz”, należy do najłagodniejszych. Czasami dochodzi nawet do tego, że co bardziej krewniaki kibic frugnie na boisko butelką lub kamieniem. Jest to oczywiście czyn krwawoży, żeby nie powiedzieć:

niepoczytalny. Trudno takie zachowanie się pochwalić. Ale jak temu zapobiec? Nawoływania i próby do rozsądniejszych nie tylko nie odnoszą żadnego skutku, lecz ściągają jeszcze na ich głowy złozenia i drwiny. Na wspomnianym meczu z drugą siatką, wejście drużyny LKS po przerwie powitali kibice gwizdami i urwaną, natomiast brawa zabrzmiała dla Słazaków. Kibice, jeśli nawet usna, że przeciwnik jest lepszy, nie chce się z tym faktem pogodzić i żąda od „swojej” drużyny wygranej. Niech tylko karta się odwróci i LKS strzeli gola, kibice od razu zapominają o tym, co robili przed chwilą. Popadają w szal radości, wykrzykują na cześć swoich, dopingują ich, są ich przyjaciółmi. Tak jak dopiero co byli ich wrogami. Emocje, emocje, nie tylko emocje.

Istnieje też coś, co by można nazwać geografją kibiców, czy może lepiej — dzielnicowością. Na przykład: kibice z Babut siedzą razem i mniej więcej w tym samym miejscu, stanowiąc zwarta siłę. Ich reakcje są zgodne zarówno w przychylności jak i w niechęci. Spróbujcie się wtroczyć i zaprotestować lub zaprzeczyć. Będą was ścigać nie tylko emocje, ale i rozmaite wiązanki powieżeń, od których uszy wiedzą. Czasami ogarnia kibiców uczucie żalu i współczucia dla przegranych. Wówczas ten i ów występuje z głosnym apelem do przeciwnika, by nie był tak okrutny i pozwolił strzelić bramkę drużynie słabszej. „Gomola, wuść gola!” wola taki pod adresem słabszego bramkarza. Albo: „Erneście Polu, co ci po голу!”. Poeci, moż- na powiedzieć, Rymarze, psiałkrewi!

Czytałem przed laty znaną i popularną wówczas „Psychologię narodów” Gustawa Le Bon, w której autor charakteryzował kształtowanie się cech psychologicznych ludów i narodowości. Otóż, gdyby z tego punktu widzenia spojrzeć na zachowanie się kibiców sportowych, okazałoby się, że nie ma między nimi żadnych specyficznych różnic. Wydaje się, że kibice sportowi wszędzie zachowują się podobnie, że podobnie reagują, że — mówiąc krótko — łączą ich wspólna pasja. Z jednym zastrzeżeniem: nie znoszą, gdy w meczach międzynarodowych, przegrzy wają ich ziemkowie. Wówczas dochodzi do rozparania namiętności. Wywołują się najgorsze niekiedy instynkty i kibice zatracają poczucie przywitości. Nigdy nie zapomnę meczu piłki nożnej między Polską i Niemcami przed rokiem 1939. Co się wtedy działo — nie spisaby na ułowej słórze. Ale to już całkiem inna historia. Tymczasem do zobaczenia na najbliższym meczu. Tylko, proszę was, zachowujcie się należycie, jak prawdziwi dżentelmeni.

Za trzy kwartały br. przedsiębiorstwa przemysłowe w dzielnicy Polesie uzyskały przekroczenie produkcji o 358,395 tys. zł. Przewiduje się, że do końca br. wartość produkcji ponadplanowej wyniesie ponad 403 mln zł - co oznacza wykonanie planu rocznego w 103,5 proc. Ten nie-

Czy osiągnięto idealny stan? Mimo że dominują pozytywne, to w całokształcie obrazu rysują się jeszcze strony negatywne, a do nich należą: przekroczenie normatywów w gospodarce zapasami o 200 mln zł, niedostateczna dbałość o wykorzystanie środków na inwestycje i remonty w gospodarce środ-

Pięciolatka w przemyśle na Polesiu

3,5 miliarda złotych nadwyżki

wątpliwy sukces osiągnięto utrzymując fundusz plac, zatrudnienie i koszty ogólne poniżej planu.

Bieżąca 5-letka charakteryzuje się ogromnym skokiem produkcji eksportowej. Podczas gdy rok startu (1960) przyniósł w produkcji eksportowej 282 mln zł, to rok 1965 pokwitowano 1,5 miliardem, a więc zwyżka jest prawie sześciokrotna.

Przyczyny, które tak ukształtowały wyniki produkcji tkwią w XIV Plenum KC PZPR i IV Zjeździe. Uchwały na nich podjęte wywarły ogromny wpływ na administrację wszystkich szczebli (polepszenie stylu pracy) oraz na załogi wywołując inicjatywę, która konkretyzowała się w setkach wniosków (920) dotyczących produkcji, czynach społecznych i planach alternatywnych.

kami trwałymi oraz braki w jakości i nowoczesności produkcji.

Likwidacja złych stron działalności zakładów i dalszy postęp w produkcji są możliwe, ale uzależnione jest to od konsekwentnej realizacji uchwał IV Plenum, którego problematyka, na pewno trudna, powinna być dokładnie poznana i zrozumiana przez kierownictwa i załogi każdego przedsiębiorstwa.

W tym właśnie kierunku zmierzać będzie praca Komitetu Dzielnicowego PZPR Polesie, którego kierownictwo przedstawiło onegdaj na spotkaniu z dziennikarzami powyższe informacje. Ocena ostatniego roku planu 5-letniego jest niezwykle ważna z tego względu, że jest on niejako przymiarką do zadań następnego planu 5-letniego.

(Z. TAR.)

MODNE GŁÓWKI



Foto - L. Olejniczak

Podczas ostatniego konkursu fryzjerów, który odbył się w niedzielę, mistrzowie grzebienia, z włosów bardzo krótkich wyczerpywali na głowach swych modelek bogactwo loków, nióbów i pukli. Z tych elementów składa się najnowsze uczesanie przy czym modna jest asymetria.

Oto trzy, naszym zdaniem, bardzo przyjemne fryzury, które chcemy zademonstrować naszym Czytelnikom, aby mogli zorientować się czy w którejś z nich byłoby im do twarzy. (K.)

Prezydium RN m. Łodzi zatwierdziło generalny projekt kanalizacji

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi zatwierdziło generalny projekt kanalizacji miasta. Warto przypomnieć, że dotychczasowa rozbudowa systemu odprowadzania ścieków była realizowana w oparciu o projekt inż. W. H. Lindley'a opracowany w 1909 roku. Projekt ten przewidywał kanalizację systemu ogólnospławnego (wszystkie rodzaje ścieków: przemysłowe, fekalijne i wody deszczowe - tymi samymi kanałami).

Zakłada się, że nowa oczyszczalnia przyjmować będzie ścieki także z miast satelickich i przetwarzać je, tak by mogły służyć do nawożenia gruntów uprawnych. (fp)



Obecnie zatwierdzony projekt, uwzględniający potrzeby miasta do roku 2000 przewiduje odprowadzenie ścieków z całego obszaru miasta do rejonu Lublinka, do nowej oczyszczalni, której budowa stanowi odrębne zagadnienie rozpatrywane przez władze miasta i województwa.

Przy tym część ścieków odprowadzana będzie w systemie ogólnospławnym, część zaś rozdzielczym.

- W NOWYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”:
- SMIERĆ W POWIATOWYM MIASTECZKU
 - KTO ZAWINIŁ W SPRAWIE NIEMIEC?
 - TAJEMNICA ŻELAZNEJ MASKI
 - CZY RZYM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO?
 - BOHATER NA GRZEBIE OŚLA
 - OBIEKTNICE MELPOMENY
 - PAMIĘTNIK PUTRAMENTA
 - HITCHCOCK O DUCHACH
 - FELETYNY, RECENZJE, KOMENTARZE, RELACJE.

W kilku zdaniach

SUKCES PIOSENKARZY ŁDK
Duży sukces odnieśli podczas II Przeglądu Piosenkarzy Amatorów w Jeleniej Górze członkowie Łódzkiego Domu Kultury. I miejsce zajęła Barbara Chętko, III nagrodę uzyskał Tadeusz Reznar. Poza tym 6 innych uczestników ŁDK za jego miejsca w pierwszej dziesiątce nagrodzonych.

się premiera komedio-opery L. A. Dmuszewskiego (w adaptacji Leona Schillera) pt. „Szkoda wąsów”. Muzyka Feliksa Rybińskiego. Reżyseria Irmy Czaykowskiej. Scenografia Zenobuza Strzeleckiego. Udział biorą: A. Krawczykówna, M. Wilhelm, A. Fischbach, A. Herber, Z. Jablonski, H. Józwiak i Z. Urbaniński.

Uczę się jeździć — uczę się chodzić



Maluchy ze Szkoły nr 173 mają już opaski



Już wszyscy mamy opaski. Są ładne i zwracają na nas uwagę dorosłych. Prosimy więc o pomoc!

z daleka - „rzucają się w oczy”.

A oto co mówi na ten temat kierowniczka szkoły pani Irena Siewierska:

„Nasz apel skierowany do rodziców spotkał się z pełnym zrozumieniem. Za sumę 300 zł zakupiono potrzebny materiał, a opaski sporządziły już same mamy. Wasza akcja jest jak najbardziej potrzebna i celowa. Sama kiedyś byłam świadkiem jak jeden z naszych 1-klasistów prosił o pomoc jakiegoś przechodnia mówiąc, że babcia nie mogła odprowadzić go do szkoły, a on sam boi się przejść przez jezdnię.

Podczas specjalnego apelu w szkole, rozdaliśmy dzieciom opaski. Jednocześnie zaś zwróciliśmy się do uczniów starszych klas, by pomagali małym na ulicy i aby prosili o to swych rodziców i znajomych”.

Mówi wychowawczyni klasy Ib pani Irena Kaczmarek: „Dzieci z opaskami czują się pewnie. Liczą na pomoc dorosłych. Oczekują jej...”.

Jesteśmy przekonani, że dośroli nie zawiodą tego oczekiwania. Jak również tego, że i inne szkoły - wszystkie w Łodzi wyposażą swych najmłodszych uczniów w takie opaski. J. POTĘGA



Grażynka Zawadzka, Małgosia Gruszczyk i Januszek Korczak pewnie przechodzą przez jezdnię. Wiedzą, że kierowcy pojazdów dobrze widzą, iż mają do czynienia z użytkownikami dróg, debiutującymi w wielkim mieście. Foto - L. Olejniczak

W Filharmonii Łódzkiej Tylko dwa utwory

Tylko dwa utwory usłyszy my na koncertach w Filharmonii w piątek i w sobotę 15 i 16 października. (Początek - godz. 19,30). W części pierwszej, pod dyrekcją S. Marzęka orkiestra wykona grana dopiero drugi raz w Polsce, głośną III symfonię Sergiusza Prokofiewa.

że usłyszymy jego głos z taśmy magnetofonowej, puszczonej do tego w przyspieszonym tempie.

Po przerwie zaprezentowany zostanie najnowszy utwór łódzkiego kompozytora Andrzeja Hundziaka - „Nieskończoność”. Ta interesująca muzyka wykonana zostanie przez orkiestrę, chór żeński dziecięcy Liceum Muzycznego i znanego tenora Opery Łódzkiej - T. Kopackiego. Muzykę towarzyszyć będzie recytacja fragmentów poematu Z. Bińkowskiego „Nieskończoność” w wykonaniu aktora Teatru Nowego - J. Terasza. Aktor mówić będzie nie tylko z estrady, lecz tak-

Pianino dla starszków

Zakładowe koło SFOS przy ZPB im. Obrońców Pokoju uznane zostało za najlepszą pracującą w ubiegłym roku i otrzymało nagrodę w wysokości 10 tys. zł. Pieniądze te koło postanowiło przeznaczyć na kupno pianina dla i Państw. Zakładu Specjalnego dla Przewlekłych Chorob. Brakującą sumę w wysokości 8.500 zł dołożyła przy pełnym poparciu dyrekcji zakładu rada robotnicza.

Wzruszająca uroczystość przekazania pianina na ręce dyrektora Zakładu Specjalnego E. Bokowic odbyła się wczoraj w świetlicy przyzakładowej. Za prośbami goście z Zakładu Specjalnego ze łzami wzruszenia w oczach dziękowali za dar, który umili im pobyt w ich domu. Obecny na uroczystości przedstawicielom Miejskiego Komitetu SFOS z E. Andrzejakom wręczono wiązanki kwiatów. W masek części artystycznej Z. Puczek odegrał na pianinie melodie o Warszawie i Łodzi. (Kas)



TYLKO SAMOTNI
RENCISTKA: Mieszkam z pracującą córką. Jednocześnie drugi pokój wynajmuję z pracującą siostrą. Czy słusznie odmówiłem mi prawa do dodatku mieszkaniowego. RED.: W przypadku posiadania sublokatorów uprawnień do dodatku mieszkaniowego nie tracą tylko samotni renciści. Natomiast rodzinom składającym się z osób pracujących i rencistów dodatek w tym przypadku nie przysługuje. Chyba że sublokator jest uczeń, student lub rencista. (h)

Koleżance mgr inż. Teresie MIŚKIEWICZ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z TECHNIKUM BUDOWLANEGO

5875/k nr 3 w ŁODZI.

ROZMOWY PRZEZ TELEFON

Redaktorze - zimno!

Dzwonią do nas mieszkańcy z różnych dzielnic miasta, uskarżając się na niedostateczne ogrzewanie domów. Informujemy - podobnie jak nam wyjaśniają ludzie odpowiedzialni za gotowość do sezonu ogrzewczego - że podczas prób ogrzewania, które w bieżącym sezonie rozpoczęto wcześniej, mogą występować takie czy inne usterki, dające się zauważyć dopiero po uruchomieniu sieci c.o.

Nie zmienia to jednak faktu, że od kilku dni marzną np. mieszkańcy bloków „Lokatora” przy ul. Gdańskiej nr 123 A i B, gdzie nie przystąpiono nawet do prób sieci c.o. Co gorsze, nikt kompetentny nie potrafi mieszkańcom wyjaśnić, dlaczego ogrzewanie nie działa i kiedy zacznie ono działać.

W trudnej sytuacji znalazła się również część mieszkańców bloku 420 przy ul. Gagarina 1. Połowa tego bloku jest już ogrzewana, w drugiej połowie natomiast panują przenikliwe chłody. I tu również administracja nie potrafi mieszkańcom wyjaśnić, kiedy usterki sieci c.o. zostaną usunięte.

Wydaje nam się, że po rozpoczęciu prób instalacji ciepłej wody działającej w trybie brygad, które by w szybkim tempie usuwały usterki w instalacji. (wt)

KULTURALNA „SZTAFETA TYSIĄCLECIA”

„Ona ma 1000 lat” - pod tym hasłem Łódzki Dom Kultury i Klub Studentów Łodzi zainicjowały przy poparciu Wyż. Kult. Prez. RN m. Łodzi, WKZZ, RO ZSP i ZŁ ZMS kulturalną „sztafetę Tysiąclecia”. Uczestniczą w niej amatorskie zespoły artystyczne z terenu całej Łodzi. W końcu grudnia odbędzie się przegląd propozycji artystycznych poszczególnych zespołów. Finałem tego będzie wielki koncert w styczniu przyszłego roku.

NOWA PREMIERA W TEATRZE 7.15
Dziś, o godz. 19.15 odbędzie

ŁÓDŹ O ZMERZCHU

TPŁ zaprasza na wycieczkę pn. „Łódź o zmerzchu”, która

organizuje w piątek, o godz. 18 (zbiórka chętnych), na przystanku MPK przy Pl. Zwycięstwa).

W programie wycieczki przewidziane zwiedzanie Państwowego Szkoły Muzycznej, zabytków starej Łodzi fabrycznej i dzielnicy Księży Młyn. Na zakończenie wycieczki w kawiarni MDK przy ul. Przedzalannej dyr. S. Rosiak wygłosi pogadankę nt. „Dzieje dawnej Łodzi”. Udział w imprezie bezpłatny.

REKONTRY

Nie przedpadam apelować do ofiarności. Są jednak cele, których użyteczność usprawiedliwia ten

często podważaną) w wielkość i do skonałość człowieka.

Na fundusz budowy tego domu wpłynęło do tej pory kilkaset tysięcy złotych. Ofiarami są przeważnie

nie zdrowia lub życia, przekute w kształt domu przetrwa lata całe.

Dom ten będzie pomnikiem wdzięczności wszystkich pacjentów dla wszystkich lekarzy. Myślę, że idea jest

DOM ZAMIAST KWIASTÓW

apel. Ich realizacja wystawia bowiem żyjącemu pokoleniu świadectwo mądrości i szlachetności. Idzie mi tym razem o przyszły Dom im. prof. dr Jadwigi Szustrowej. Ma to być dom wybudowany w hołdzie lekarce, która wszystkie siły swego życia poświęciła chorującym. Należała ona do tych jednostek, które przykładem swego życia i pracy odbudowały naszą wiarę (jakże

osoby ze środowiska służby zdrowia i młodzież szkolna. Marzy mi się taki zwyczaj, że każdy chory łodzianin w dowód wdzięczności za troskę i opiekę lekarską, miał kwiatów przekazanych personelowi szpitala przekazywałby równowartość sumy na fundusz budowy domu. Kwiaty jak wiadomo i tak z czasem zwiędną, natomiast uczucie wdzięczności za „cudowne” przywróce-

wzniosła. Ale idea ta jest nie tylko wzniosła, ma ona również znaczenie praktyczne. W domu tym przebywać będą bowiem ludzie chorzy na przewlekłą gruźlicę.

Ażby nie być gołosłownym honorarium za ten felieton przekazuje również na fundusz Budowy Domu im. prof. dr Jadwigi Szustrowej nr konta PKO T-9-604 KAROL BADZIAK

Odpowiedzi redakcji

Z. KAMIŃSKA: O zaliczeniu mieszkania do jednej z 6 kategorii nie decyduje c.o., gdyż za to urządzenie płaci się osobno, ale ilość innych urządzeń technicznych. Jeżeli w mieszkaniu zajmowanym przez Panią są trzy u-

ządzenia techniczne takie jak kanalizacja, gaz i łazienka z piecykiem gazowym lub centralnie dostarczaną wodą ciepłą, to stawka którą Pani wymierzono jest zgodna z przepisami. (h)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Miłczyjne 97
500-00
400-00
Straż Pożarna 98
Kom. MO m. Łódź 292-22

TEATRY

OPERETA (ul. Północna 47-51)
TEATR 715 (Traugutta 1)
TEATR NOWY (Włocławskiego 15)
MAŁA SALA (Zachodnia 33)
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21)

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36)
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Wolności 14)

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza)
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102)
SALON FOTOGRAFIKI Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego

CO? gdzie? KIEDY?

PALMIARNIA - czynna godz. 10-18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6/10).
WISLA - „Noc przed ślubną”
WOLNOŚĆ - „Popioły”
WŁÓKNIARZ - „Popioły”
ZACHĘTA - „Zbrodnia doskonała”
ADRIA (Piotrkowska 150)
STOKI (Zboczce)
STYLUSY - „STUDYJNE”
STUDIO (Lumumby 7-9)
SWIT (Bałucki Rynek 5)
TATRY (Sienkiewicza 40)
MŁODA GWARDIA (Zielona 2)
MŁODA GWARDIA (Zielona 2)
MUZA (Pabianicka 173)

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurawicza, ul. M. Fornalskiej 37
Szpital im. dr H. Wolf
Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9
Szpital im. Barlickiego, ul. Kopiczyńskiego 22
Szpital im. Pirogowa, ul. Włocławska 195

Jubileuszowy i... pożegnalny

„Dni kliniczne Buska-Zdroju”

Ostatnio obradował w Busku XV zjazd naukowy lekarzy woj. kieleckiego o tradycyjnej nazwie „Dni Kliniczne Buska-Zdroju”

Przez 15 lat łódzka Akademia poprzez swoich specjalistów i konsultantów patronowała ośrodkowi naukowo-licznemu w Busku Zdroju

W Klubie Dziennikarza

Dwie atrakcyjne imprezy

W dniu 16 bm. (sobota) odbędzie się w Klubie Dziennikarza wieczorek taneczno-rozrywkowy z udziałem popularnego piosenkarza Tadeusza Woźniakowskiego

Ostatni zjazd, którego głównym tematem były choroby nerek, potraktowano jako jubileuszowy



- Chciałem zamówić buźdzenie na szóstą... Tylko niech pani przyjdzie punktualnie!

CZWARTEK, 14 PAŹDZIERNIKA

8.00 Wład. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Chwila muzyki. 8.35 Muzyka Ludowa. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 „Niebezpieczny polów”



ny. 8.45 Tańce symf. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Od melodii do melodii. 10.30 „Kłown”

TELEWIZJA

10.55 Historia dla klas VI - „Między Krakowem a Zamocem” (W). 11.25 Przerwa. 12.15 Bezpośrednia transmisja z jazu

ZŁOM ZŁOTY
skupują sklepy „VERITAS”
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 263

PRACOWNICY POSZUKIWANI

LABORANTA (najlepiej technika chemika) zatrudni niezwłocznie Katedra Technologii Fermentacji Politechniki Łódzkiej.
INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA budowlanego ze znajomością produkcji prefabrykatów betonowych

SPAWACZA (elektryczno-gazowego) z uprawnieniami, monter silnikowy, palaczy c.o. i kowala - zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska 55, dział zatrudnienia, pokój 205.

TECHNIKÓW włókienników ze specjalnością tkactwa wełny do obsługi krosien typu „Saurer” na stanowiskach mistrzów i podmistrzów

INŻYNIERA mechanika na stanowisko głównego mechanika, technika mechanika oraz st. ekonomisty d/s zaopatrzenia surowcowego branży piekarskiej

INŻYNIERÓW budowlanych na stanowisko kier. budowy oraz w dziale dokumentacji i przygotowania produkcji, techników budowlanych do pracy na budowach, technika normowania pracy

ELEKTROMECHANIKÓW dźwigowych lub elektryków z praktyką po Zasadniczej Szkole Zawodowej, ślusarzy remontowych i spawaczy z uprawnieniami do spawania elektrycznego

INŻYNIERA ELEKTRYKA z wieloletnią praktyką i znajomością branży metalowo-elektrycznej - specjalność budowa transformatorów - na stanowisko kierownika zakładu budowy transformatorów

INŻYNIERA oraz TECHNIKA do konstrukcji i badań elektronicznej aparatury pomiarowej wielkości mechanicznych - zatrudni placówka naukowo-badawcza

INŻYNIERA oraz TECHNIKA do konstrukcji i badań elektronicznej aparatury pomiarowej wielkości mechanicznych - zatrudni placówka naukowo-badawcza

INŻYNIERA oraz TECHNIKA do konstrukcji i badań elektronicznej aparatury pomiarowej wielkości mechanicznych - zatrudni placówka naukowo-badawcza

INŻYNIERA oraz TECHNIKA do konstrukcji i badań elektronicznej aparatury pomiarowej wielkości mechanicznych - zatrudni placówka naukowo-badawcza

INŻYNIERA oraz TECHNIKA do konstrukcji i badań elektronicznej aparatury pomiarowej wielkości mechanicznych - zatrudni placówka naukowo-badawcza

NIERUCHOMOŚCI

PLAC o pow. 3.000 m kw. w Ksawerowie przy tramwaju - sprzedam.
Wschodnia 22 14636 g

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologiczne, skóra 15.30-18.30 ul. Próchnika 8 14216 g
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 14363 g

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego z niekierującym w piwnicą na okres 4 lat piwnicę posiada technik - kobieta. Oferty „13039” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13039 g

POKÓJ 28 m kw., kuchnia, chłdnia, środki czyste z wszystkimi wygodami i pokój 20 m kw. bez wygód zamienie na większe mieszkanie z wszystkimi wygodami - chętnie spódzielca. Oferty „13217” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13217 g

KAWALERKE słoneczną, bloki, 27 m kw. pełnokomfortowa, dobry punkt, parter - zamienie na pokój z kuchnią i kwaterunkowe lub spódzielca. Warunki do omówienia. Oferty „14548” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14548 g

2 POKOJE, kuchnia (duże) z wygodami w blokach zamienie na dwa razy po pokoju z kuchnią w starym budownictwie z czystymi wygodami najchętniej w blokach Obr. Westerplatte 32 m. 17 12903 g

DUŻY pokój, kuchnia z wygodami w śródmieściu zamienie na 2 oddzielne. Oferty „12911” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12911 g

DWA piece z kaflami kolumnowymi sprzedam. Wia domość: Rudzka 164

NA sublokatora przyjmie starszego pana, Sienkiewicza 68-2 12817 g
POKOJU sublokatorskiego poszukuje młody pracujący. Oferty „12618” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12916 g

NAUKA

RANNE i populonowe kursy kroju, szycia i modelowania I, II, III stopnia. TKWF. Zapisy codziennie godz. 9-15, ul. Tuwima 15 5715 k

KURSY dziewiarstwa maszynowego, organizuje TKWF. Zapisy codziennie godz. 9-15, ul. Tuwima 15 5715 k

UNIWERSYTET Robotniczy ZMS przyjmuje zapisy na kurs przygotowawczy na Politechnikę, Uniwersytet i Akademię Medyczną. Sekretariat czynny jest codziennie o prócz sobót w godz. 9-20 z przerwą od 13 do 14 Łódź, Piotrkowska 262, tel. 404-56 5367 g

POSZUKUJE nauczyciela-emerytka celem udzielenia korepetycji. Oferty „13380” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ROZNE

MANKOWSKI Edward, Rogozińskiego 16 zgubił legity. zw. zaw. SLTPWŁ oraz prawo jazdy z wkładką 12387 g

PROSZĘ kolegów uczęszczających w 1930 r. do Wiozowej Męskiej Szkoły Handlowej Miejskiej w Łódzi o skontaktowanie się: Marian Dziubczyński, Łódź, ul. Murarska 44, m. 3

GARAŻU lub szopy w okolicy Teatru Powstalców poszukuję. Oferty „14546” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14546 g

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TWP

OGŁASZA ZAPISY na RANNE ROCZNE STUDIUM JEZYKÓW OBYCH I II stopnia dla maturzystów i licealistów, przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie oraz na WIECZOROWE ZESPÓŁY JEZYKOWE dla dorosłych i młodzieży starszej. Informacje w Ośrodkach Centralnych: Piotrkowska 68, godz. 11-13, Piotrkowska 115, godz. 16.30-20, prócz środy i soboty. Początek 14 bm.

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 26 października 1965 r., o godz. 12.30 w sali senatu w gmachu przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Bożeny Wociał na temat: „Ocena wytwarzania i przemiany noradrenaliny w przebiegu nadciśnienia tętniczego krwi”. Promotor: doc. dr Wanda Leyko. Recenzenci: prof. dr Bronisław Filipowicz, doc. dr med. Włodzimierz Januszewicz. Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (Matejki 34). Wstęp wolny. 5861/k

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 27 października 1965 r., o godz. 16 w sali senatu przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Stanisława Apanasewicza pt.: „Nieustalone przepływy osiowo-symetryczne w magneto-gazodynamice”. Promotor: doc. dr Tadeusz Tietz. Recenzenci: prof. dr Krystyna Bochenek (PAN), doc. dr Ryszard Gajewski (U.W.).

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 27 października 1965 r., o godz. 17 w sali senatu przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Władysława Goworka pt.: „Badanie reaktywności wiązań dwusiarczkowych w keratynie”. Promotor: doc. dr Mieczysław Wronski. Recenzenci: prof. dr Józef Iwiński, doc. dr inż. Jerzy Ruciński (z P.L.). Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej UŁ przy ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 5862/k

